

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Września r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 17 Września.

Przez rozkaz dzienny CESARSKI 3 b. m. II. KK. W.W. Głównozarządzający wydziałem dróg kom. Jen. jazdy Xie Alexander Wirtemberski i synowie jego Jen. majorowie Xiątęta Alexander i Ernest, dowodzący 1ą i 2ą brygadą 1ey dywizyi Kirysierów, otrzymali miesięczny urlop na wyjazd za granicę. (T.P.)

Przez rozkaz dzienny wydany w Bobruysku d. 5 września: są naznaczeni: Dowódca 2ey brygady 6ey dywizyi ułańskiej, Jen. Major Igelstrom 2gi, liczyć się w kawalerji. Dowódcami brygad Jenerał-major Dmitrijew-Mamonow 2ey brygady 6ley dywizyi ułańskiej, dotąd dowódca 1ey brygady 3ey dywizyi huzarskiej. Liczący się w Kawalerji Jenerał-major Murawjew 2gi, 1szej brygady 3ey dywizyi huzarów. (R. I.)

— Wyjątek z listu ze Smoleńska pod 3cim września. „W szczęśliwym dla nas dniu, Najwyższego Jego CESARSKIEGO MOŚCI przybycie, na wszystkich, ulicach i w szczególności na Obłoniu, miejscu przechadzek naszego miasta, naprzeciw którego, w nowym bardzo pięknym domu Dworzeństwa, przygotowana była kwatery dla NAYJAŚNIERSZEGO PANA, zgromadziły się kupy ludu. Tu, od godziny 5tej z południa grzmiała już muzyka: wieczorem zapalone zostały ognie, zajaśniał dom, i oświecone baszty murów miasta, dalekim okolicom obwieszczały nasze uczucie. Przybycie CESARZA JEGOMOŚCI późno nastąpić było powinno. Przeszła północ, zabito porankową zorzę, ognie bładniały, serca się rozpalały coraz więcej a więcej, zaczęto świdat, zaczęły się rozlegać dzwony soborne i wszystkich kościołów, nakoniec ukazał się GOŚĆ NAYJAŚNIERSZY. Ja dokładnie czułem i dzieliłem prawdziwe i ślachetne uniesienie ludu; widziałem te twarze, pełne zachwycenia i radości; ożarowały mię okrzyki grzmiącego ura! ocierałem łzy przenikających okrzyków sędziwych Starców: „Panie! rodzony nasz, spóżyj, uszczęśliw nas.” — O godzinie 11ey zrana, kiedy przygotowany był dla CESARZA JEGOMOŚCI pojazd mieyski, tłumy ludu ruszyły; niecierpliwość nyrzeć NAYJAŚNIERSZEGO GOŚCIA wzniosła się do ostateczności, i za ukazaniem się MONARCHY, huczne i nienastające ura! grmiały po wszystkich stronach! W tej chwili, zdawało się, że wszystkie uczucia nasze zlały się w same oczy, które się nie mogły dostatecznie nasyczyć Swoim MONARCHĄ!

CESARZ nie jechał, ale, rzecz można, poruszał się w pojeździe, gdyż żadna Policya nie mogłaby strzymać radośnego nacisku narodu. U Katedralnego Soboru Wniebowzięcia, NAYJAŚNIERSZY PAN, spotkany z Krzyżem przez Biskupa Smoleńskiego i Dorohobuskiego Józefa ze znakomitszym Duchowieństwem, raczył wejść do Soboru Zjawienia się Pańskiego, będącego w jednym związku z soborem Wniebowzięcia, gdzie oddawszy oświeczonemu obrazowi Smoleńskiej Bogarodicy, i wysłuchawszy modłów, udał się do Soboru Wniebowzięcia, dla obejrzenia go: gdyż z powodu wewnętrznych reparacyi nabożeństwo w nim nie odprawiano się; tu w tłumie ludu, widziałem w zupełnym zniechęceniu tego wyrazu niepowierzehowną radość, i jaką siłę i rzeźwość nadaje człowiekowi radość. Między różnemi stercami jeden gociolotni odstawny Jenerał-Inżynjerów, w również dawnym prawie mundurze, idąc po krętych i wysokich wschodach Soboru brał, możnaby rzec, po dawnemu szturmem, i zgola nieodstępował od CESARZA. Z Soboru, podjechał do Kaplicy Smoleńskiej Matki Boskiej, urządzonej w murach

wału miasta, nad Dnieprowską bramą, CESARZ wysiadł znowu z pojazdu, dla oddania czci Jey obrasowi, który w 1812 roku towarzyszył w wyprawach zwyciężkim woyskom Rossyjskim, podczas straszliwych bitew z nieprzyjacielem, aż do jego wypędzenia. Potem NAYJAŚNIERSZY PAN raczył oglądać miasto, dźwignione z rozwalin i gruzów szeszdrotami NAYJAŚNIERSZEGO PANA, oraz dawny mur miasta, budowany przez Cara Borysa Godunowa, ten pamiętnik sławy walecznego Szeina, wiernych Smoleńszczanów, i czynów 1812go roku! CESARZ odwiedził szpital wojskowy; nowy obszerny gmach, dla jego pomieszczenia zbudowany; koszary wojskowych kantonistów; szkołę dzieci służących w kancelaryach, mieską chorownią, i turemny zamek, jak najsuwniejszy i najbliższy gospodarz. Kosztował potraw, rozmawiał z chorymi, obejrzał odzienie, bieliznę, słowem wchodził we wszystkie szczegóły, dostrzegał i zważał to, czego nie widział mieszcowa Zwierzchność. O 3ciej dopiero godzinie po południu, NAYJAŚNIERSZY PAN powrócił do kwatery, i wtedy Woyskowi i Cywilni urzędnicy, Dworzeństwo i znakomitsi Obywatele miasta mieli szczęście być przedstawianymi CESARZOWI JEGOMOŚCI — NAYJAŚNIERSZY PAN nader łaskawie raczył rozmawiać z wielą Dworzanami, a znaczniejszym obywatelom miasta, którzy złożyli Jego CESARSKIEGO MOŚCI dan wdzięczności za wszystkie dobrodziejstwa MONARSZE, okazane miastu, radził, podług najmiłościwiej podanych im środków, starać się, dla własnegoż dobra, podnieść i ulepszyć przemysł fabryczny; potem nastąpił obiad, do którego mieli szczęście być wezwanymi Gubernator Cywilny, Marszałek Dworzeństwa i Komendant. Na Obłoni, podczas stołu i po nim, przegrzewała muzyka, a mnóstwo ludu ustawicznie zgromađało się naokoło CESARSKIEJ kwatery. Nakoniec przyszedł czas rozłączenia się z Uwienionym Dobroczyncą! o jedenastej przed północą podany był pojazd podróżny, i CESARZ JEGOMOŚĆ, wpośród tychże okrzyków biegnącego za Nim ludu, i wśród serdecznych modłów za zdrowie i długie lata nayedroższych dni Jego, raczył wyjechać w dalszą podróż.

— Dnia 5 września umarł tu w wieku lat 62ch; Radca Tajny, Senator, Rzeczywisty Kamerher, Rady Opiekuńskiej Sankt-Petersburskiej Honorowy Opiekun, Członek Rady Opiekuńczej zakładów Powszechnego Opatrzania w Sankt-Petersburgu i różnych Orderów Kawaler, Piotr Piotrowicz Szczulepow, opłakiwany od ubogich, wdów i sierot, którzy w nim utracili nayedrożliwszego i naysłotliwszego swojego Opiekuna. (G.S.P.)

— Do Petersburga przybyli: 6 b. m. z Kazania, opiekun szkół tamiecznego okręgu R. R. St. Mussin-Puszkina; — 12go, na statku parowym z Lubeki, minister angielski Bligh i małżonka W. Marszałka dworu Naryszkin. — Wyjechali: 9go do Witebska, tamieczny, Smoleński i Mohylewski Jener. Gubernator Jen. jazdy Xie Chowański; do Odessy, Jen. adjut. Hr. Woroncow; — 10go do Grodna, urzędnik ministerstwa spraw wewn. R. St. Xie Czertewtyński; do stacyi Mszago, Senator Wasilczkow. (T.P.)

— Oddawna nie było w Polsce tak znacznych i tak uczęszczanych jarmarków, jak w roku terażniejszym. Jarmarki Włodawski (27 sierp.) i Łęczycki (1 września), które miano już za upadłe, nadspodzianie znowu tej jesieni ożyły; na pierwszym znajdowało się 7,000 wołów; na ostatnim zaś około 4,000. Ceny ich w ogólności nader były wysokie: gdyż płacono od 20 do 30 rubli sr. za wołu; wszakże znajdowało się na jarmarku same

tylko bydło rosło i najlepszych gatunków; małego zaś krajowego nie było wcale widać. Na ostatnim jarmarku Berdyczowskim było około 11,000 wołów; lecz pomimo tak znacznej liczby, płacono od sztuki również po 16 do 30 r. srebr., i znawdowali się na nie kupcy nawet z Rygi. (T.P.)

Warszawa d. 29 września.

Dnia wczorajszego, jenerałny konsul angielski Chastfield, opuścił Warszawę, udając się do Londynu.

W Krakowie wyszedł w tych dniach drugi poszyt *Kazań przygodnych xiędza Skargi* z drukarni akademickiej.

Wysła świeżo z litografii sztuka muzyczna pod tytułem: *Zgon Xięcia Reichstadzkiego*, to jest: marsz żałobny, poprzedzony przez *adagio* znaczące modły do Boga dla zachowania go przy życiu, przez Serravalle. Przedaje się po złotemu w sklepie ubogich. (G.C.)

PRUSY.

Berlin d. 24 września.

Lord Durham przybył tu z Petersburga. (G.C.)

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 13 września.

Listy z Konstantynopola, do dnia 25 sierpnia dochodzące, donoszą jeszcze szczegóły następujące: „Pełnomocny Minister Angielski P. Mandeville, objawiając znowu kierunek interesów poselskich, wręczył dnia 20 t. m. swój list wierzitelny, i oddał zwyczajne wizyty Ministrom Turckim.”

Z powodu wypadków nader nieszczęśliwych w Syrii, głos publiczny mieszkańców Stolicy bardzo jest niekorzystny; osobliwie ostatnie wiadomości z Bagdadu, donoszące o wybuchu powstania tamże, sprawiły mocny smutek. Uważają to zdarzenie, jako nowy dowód wielkiego wpływu Egipskiego Władcy w Azji, i widocznej nieprzychylności tamtejszych mieszkańców do Porty; mówią, iż to powstanie mieli zdziścić Ajenci Egipcscy. — Podług wydanego firmanu, niewolno żadnemu mieszkańcowi po zachodzie słońca wychodzić na ulicę, równie niewolno w każdym czasie więcej jak trzem osobom stać razem. Liczne patrole przeciągają w nocy po wszystkich częściach miasta i przedmieściów; pomiędzy Turkami objawia się coraz większe nieukontentowanie przeciwko teraźniejszemu rządowi. — Powietrze rozszerza się; w Brussie grassuje cholera.

— Dnia 19 —

Wczoraj o godzinie 10 rano, odbyło się pierwsze posiedzenie Niemieckich badaczy natury i lekarzów. Na tém posiedzeniu było obecnych 380 zwyczajnych członków i 350 przybytych gości. JO. Xiąże Metternich, Hrabiowie Sedlnicki i Czernin zaszczytali je swoją obecnością, o dalszych szczegółach doniesiemy później. (G.C.)

NIEMCY.

Frankfort 18 września.

J. K. W. Xiąże Następca tronu bawarskiego przybył tu wczoraj pod imieniem hrabiego Werdenfels i stanął w angielskim hotelu.

Frankfort nad Menem 23 września o godzinie 5½ wieczór. — Nadeszła w tej chwili pewna, lecz nader smutna wiadomość do tutejszych handlowych domów przez sztafetę, iż J. K. M. Król Hiszpański, Ferdynand VII, zakończył życie.

Monachium dnia 20 września.

Zeszłego poniedziałku, d. 17 b. m. założono we środku placu Odeon fundamenta, na których wzniesie się mający 120 stóp wysokości obelisk ze spiżu, na pamiątkę Bawarczyków w francusko-rossyjskiej kampanii poległych.

Podług listów z Londynu, w Frankforcie odebranych, lord Grey będzie zastąpiony przez lorda Brougham. (G.C.)

Hamburg dnia 21 września.

Dziś w południe przybyli do naszego miasta: Karol X. pod imieniem Hr. Pontieu, Xiąże Angoulême pod imieniem Hr. de la Marne i Xiąże Bor-

deaux. Okręt parowy *United Kingdom*, który ich tu przywiózł, przybył wprost z *Edinburga*; nie jest to okręt Królewski, lecz prywatny, i odjedzie z pasażerami i towarami dnia 25 b. m. (G.W.)

WŁOCHY.

Rzym dnia 11 września.

Dotychczasowy Cesarz Rosyjski Poseł przy Stolicy Apostolskiej, Xiąże Gagarin, miał u Papieża pożegnalne posłuchanie dnia 6, a dnia 8 t. m. wyjechał do Petersburga.

W nocy na 9 t. m. przejeżdżał tedy do Niemiec Cesarz Austriacki Poseł na dworze Neapolitańskim, Hr. Lebzelter, w celu sprowadzenia swojej rodziny i powrócenia z nią na swoją posadę do Neapolu.

— Dnia 18 —

W gazecie *Courrier français* czytamy: „Pani Letycya Buonaparte, bardzo słaba, bawi jeszcze w Rzymie. Rozporządziła swoim majątkiem w testamencie, który publiczność bardzo zajmuje, następującym sposobem: dla każdego z swych dzieci przeznacza 100,000 piastrow; znaczną sumę przeznaczyła na religijny zakład w Rzymie: każdemu z trzech wykonawców testamentu, to jest: Kardynałowi Fesch, Kardynałowi wikaryuszowi rzymskiemu i bankierowi Torlonia po 1000 cekinów. Zresztą cały majątek nieruchomy, mobilia, srebra, klejnoty, obrazy i t. d. formować będą wielki majorat, który posiadać ma zawsze najstarszy członek rodziny Buonapartych. Na wypadek wygaśnięcia męskiej linii przypadnie cały majątek po odtrąceniu legatów, wynoszący do 15 milionów piastrow rzymskich, czyli 75 milionów fr., miastu Ajaccio w Korsyce. Zwłoki P. Letycyi Buonaparte odwiezione będą do tego miasta. Dla tutejszego francuskiego kościoła S. Ludwika, przeznaczyła legat 30,000 piastrow, za co czytana bydl ma msza ś. za duszę Napoleona i matkę jego. (G.C.)

FRANCYA.

Paryż dnia 11 września.

Gazeta *l'Indicateur de Bordeaux* ogłasza, iż w skutek jednego z postanowień ministra wojny, bawiący we Francyi emigranci polscy porównani zostają we wszystkim z właściwem wojskiem francuzkiem, i mieć będą na równi z niem od rządu pomieszkanie, żywność i koszta podróży. (T.P.)

— Dnia 16 —

Wielki referendarz izby Parów, Margrabia Semonville odjechał, podług doniesienia gazety *Journal du Commerce*, ztąd do Neapolu, gdzie zabawić ma do zimy. Wszyscy się zadziwiają, że ten znakomity urzędnik właśnie w tym czasie oddala się ze stolicy, a nawet z granic kraju, gdy przy zbliżającym się zwołaniu izby jego przytomność zdaje się bydl najpotrzebniejszą.

Dzisiejsze pisma zawierają długi list Xięcia Brunświckiego Karła do Ministra spraw wewnętrznych i Prefekta policji, w obudwóch tych pismach protestuje się xiąże przeciw rozkazowi, nakazującemu mu wyjazd z Francyi; ostatni list brzmi tak: Paryż 12 września 1832. Uznaję środek, którego wykonanie miano W Panu polecić przeciw mnie, za zupełnie przeciwiący się wszelkim prawom, opiekującym się obcymi we Francyi. Jestem zdecydowany; to pytanie poddać rozstrzygnięciu przywołanych sądów, i oświadczam W Panu, iż przeciw wszelkim środkom zmuszającym, którychbyś sobie W Pan względem mnie chciał pozwolić, jako przeciwko nieprawemu nadwężeniu protestuję. Jestem z szacunkiem i t. d.

Na mocy Królewskiego rozporządzenia z dnia wczorajszego, podwyższenie tutejszej opłaty bramowej, od dnia 17 sierpnia zaprowadzone, co powszechne skargi spowodowało, zostało teraz, co się tyczy szkła na okna zmienione; opłata od tego materiału na 15 centymów od kilogramu postanowiona na 5 cent. zmniejszona została.

Od kilku dni do publicznego oglądania jest tu wystawiony powóz parowy, zrobiony na sposób tych, które służą do podróży między Manchester i Liverpool.

Król polecił bibliotekarzowi pałacu Louvre,

Pu Barbier, aby z książek różnych, do cywilnej listy należących bibliotek, zrobił zbiór najwyborniejszych dzieł dla rady stanu.

Jeden urzędnik z ministerium wojny został aresztowanym. Utrzymują, że ten udzielał ważnych wiadomości Karolistom w Wandei.

Czterech Agentów policyi, pomiędzy nimi znany Vidocq, powrócili tu wczoraj z Normandyi i Bretanii; przywieźli z sobą dwóch więźniów, którzy muszą mieć niemałe znaczenie, gdyż uważano powszechnie, że robiono szczególne zarządzenia w prefekturze policyi.

W Nantes przedsięwzięto w wielu domach przetrząsania w nocy z 11 na 12 t. m. PP. Arthur, Larochehoucault, Renze, Pleban Ligne i Girardin, którzy pod czas rozruchów czerwcowych strzelali z okien na Gwardyę Narodową i wojsko liniowe, poymani zostali w jednym klasztorze, gdzie się dotąd ukrywali; jeszcze dnia 13 trwały przetrząsania domów.

Głoszą tu o zamiarze zaślubienia drugiej naszey Królowy z W. Xięciem Toskańskim.

Według instrukcyi Ministra wojny z dnia 25 sierpnia, wyznaczono następujące wsparcie pieniężne dla wychodźców zagranicznych: Jenerał-Porucznik brać będzie rocznie 3600 fran., licząc w to 600 fr. na mieszkanie, Jenerał-Major 2,480 fr., Półkownik lub Podpółkownik 1,416 fr., Major i Szef szwadronu 1,216 fr., Kapitan 1,016 fr., Porucznik 744 fr., Podporucznik 644 fr., podoficer 40 centim na dzień, tudzież racya chleba i opat, żołnierz 25 centim i takąż racya. Gdyby się cholera zjawiała w mieyszach, gdzie jest przebywanie wychodźców, w tym razie mają dostawać nadzwyczajne racye ryżu i wina, jak wojsko francuzkie; będą także przyjmowani do lazaretów wojskowych. Podoficerowie i żołnierze mają dostawać potrzebną odzież z magazynów krajowych. W pochodzie wychodźcy mieć będą prawo do kwarter, wynagrodzenia podróży, dostawy podwód i t. p. jak wojsko francuzkie.

— Dnia 17 —

Królewsko-Pruski Poseł baron Werther, Marszałek Gérard, Hrabia Flahault, i północno-Amerykański Poseł Pan Rives, mieli zaszczyt obiadować u Króla.

Podług gazety *Constitutionnel*, czyni ministerium wojny przygotowania do wyprawy, przez którą Algier, Oran i Bona zabezpieczone zostaną, a prowincya Konstantyna zdobytą być ma.

Podług teyże gazety, rozpuszczona od lipcowey rewolucyi wysoka rada wojenna, w której ważniejsze wojskowe sprawy załatwione były będzie wkrótce pod inną postacią przez Królewskie rozporządzenie przywróconą. Będzie się składała z 14 Jenerałów piechoty i jazdy, na czele jej stanie Jenerał Préval, który teraz w kąpielach bawi.

Gazeta *National* mówi o wypadku, gdyby Pan Odillon-Barrot miał zostać Ministrem, następującym sposobem: „Jeżeli Pan Odillon-Barrot myśli być użytecznym swej oyczyźnie, starając się o posadę Ministra, tedy mamy nadzieję, że to uczyni na mównicy, lecz nie w Tuilleryach. Życzymy mu, aby się nigdy nie podawał w niebezpieczeństwo, i, sam będąc zawiedzionym, nie zawodził swej oyczyzny; gdyby jednak był kiedykolwiek powołany do doświadczenia sił swoich przeciw trudnościom, które uważamy za dość znaczne, to mu pewnie nie będziemy przeszkadzać. Co się tyczy Pana Dupin, którego tajnym organem jest gazeta *Constitutionnel*, to jest wcale inna rzecz; chociaż jego powołanie sprawiedliwie oddać musimy talentom jego wymowy, przecież nie zdaje się nam, aby Francya miała być uratowaną, gdyby P. Dupin został W. Pieczętarzem, a zostawił Królowi przewodniczenie rady Ministrów, zaś Panu Riguy kierowanie zagranicznymi sprawami.”

Messenger tworzy nowy gabinet z PP. Odillon-Barrot, Clauzel, Lafitte, Dupont de L'Eure, Meuguin, Silverte i Tracy, *Tribune* utrzymuje, że tylko PP. Lafitte i Odillon-Barrot mają wstąpić do terazniejszego ministerium.

W *Courrier Français* czytamy: „Rząd wysłał wielu Agentów policyi, aby Xiężnę Berry,

którey pobyt oddawna znany; odesłać na okręt, krążący przy brzegach Wandei.”

W Bourbon-Vendée tworzy się towarzystwo, mające za cel wytopienie szuaneryi. Na liście tego zgromadzenia znajdują się imiona nayszanowniejszych obywateli.

Messenger udziela następujące wiadomości o Xięźnie Berry: „Xiężna ukrywa się w różnych ubiorach, raz przebrana jako zakonnica, drugi raz jako siostra miłosierdzia, to znów jako właścicielka, a czasem chodzi w męzkim odzieniu. Sympia w zamkach, klasztorach, plebanjach. Wiele podróży odbyła w pojeździe Biskupa z Luçon. Takie życie nie jest połączone z tak wielkimi niebezpieczeństwami, jak niektórzy z pozorów sądzą. Rząd wie o każdym jej kroku, mógłby ją kiedykolwiek i gdziekolwiek przytrzymać. Ale przekonany, że z tego by żaden pożądany nie wynikł skutek, nie chce jej aresztować, tylko stara się ją odwieść od dalszych bezowonnych kroków, które jej przyjaćciół w przepaść wtrącają. Pisano do niej, wysyłano do niej osoby różnego sposobu myślenia, lecz wszystko nadaremnie. Wiemy cel podróży Pana Semonville do Neapolu. Ma on spowodować Królewsko-Neapolitańską familią, by swej krewney (Xiężna Karolina Berry jest z domu Neapolitańskiego, rodzoną siostrą zmarłego niedawno Króla obojga Sycylii Franciszka IV), radzili oddać się z Francyi. Król Neapolitański uczyni, czego nasz gabinet wymaga. Lecz: czy Xiężna da się nakłonić? Ale też nasz rząd, zniescierpliwiony, inne może przedsięwzięcie względem niej postępowanie.”

Jenerał-Porucznik Baron Gerard, dowodzący dywizyą w armii północnej i Podpółkownik Boyer, mianowani zostali Adjutantami Xięcia Némours.

W Lugdunie zbierają podpisy na podanie do izby deputowanych prosby, o rozszerzenie prawa wyborów, tak dalece, aby na przyszłość każdemu Francuzowi, posiadającemu własność, opłacającemu podatek, umiejacemu czytać i pisać, we 25 roku swego wieku, prawo obieralności nadane było.

Zjawienie się Józefa Buonaparte w Europie wznieciło niespokojność w gabinecie Tuilleryów. Zapewniają, że wielu naysznakomitszych mężów, odebrawszy zapewnienia, iż Xięże Reichstadt do zdrowia nie przyjdzie, spowodowało Józefa Buonapartego do powrotu do Europy.

— Dnia 18 —

Król udzielił wczoraj posłuchanie Biskupowi z Meaux i Posłowi Związku Szwajcarskiego.

Dziś zrana o godzinie 6 przybył oddział Gwardyi Muncypalney przed mieszkanie Xięcia Brunświckiego, wraz z dwoma powozami podróżnymi; po okazaniu mu swej instrukcyi, opuścił Paryż, udając się do St. Denys.

— Dnia 19 —

Minister wojny wydał dnia 9 t. m. rozkazy do dowodzących Jenerałów-Dywizyjnych, względem wstrzymania rekrutacyi z klasy roku 1831; jednakoż departamenta Maine i Loire, Mayenne, Sarthe, niższej Loiry, obudwóch Sevres, Wandei, północnych brzegów, Finisterre, Ille i Vilaine, oraz Morbihan, oznaczone są w tych rozkazach, jako mające dostawić całe swoje kontyngensy.

Urządowy dziennik *Journal des gardes nationales* wymienia 50 Królewskich rozporządzeń, zatwierdzających tworzenie 630 batalionów stałej Gwardyi Narodowej, z których 88 w departamentach nadgranicznych, 122 w departamentach nadbrzeżnych, a 327 w innych departamentach, tak będzie utworzonych (G. C.)

ANGLIA.

Londyn dnia 15 września.

Gazeta *Times* stanowczo zapewnia, iż stare miasto Londynu (City), czterech członków reformistycznych wysła do parlamentu.

O nowych planach zaprowadzenia większych związków pocztowych między Anglią i Francyą, zawiera gazeta *Sun* między innemi, co następuje: „Takowe związki, które Xięzę Talleyrand i Xięzę Richmond wszelkimi siłami wspierają, były-

by z wielką dla obu krajów korzyścią. Listy z Londynu do Paryża przez Dieppe, mogłyby dożyć w 28 godzinach, a kupcy w Rouen i Havre, których listy wprzód do Paryża posyłane, a stamtąd dopiero przez Calais do Londynu iść muszą i przez to cztery dni w drodze bawią, mogliby w krótszym czasie odebrać odpowiedzi na swoje listy z Londynu, jeżeli teraz list z Paryża do Londynu potrzebuje. Izba kupiecka w Rouen robiła zatem mocne przedstawienia w tej mierze do rządu. Podług zawartej umowy między naszym jeneralnym pocztmistrzem i rządem francuskim, ma być codzienna pocata przez Calais urządzona, lecz dowiadujemy się, iż znowu zachodzi intryga prywatna na zniweczenie tego planu; dla tego polecamy tak naszym kupcom, jako też stolicy państwa francuskiego, aby z tym przedmiotem, jak najszybciej pośpieszać, iżby żadna z tych władz, nie była w stanie cofnąć rozpoczętych urządzeń."

Gazeta *Globe* mówi: z dobrego źródła dowiadujemy się, iż nieporozumienia z Hiszpanią, z powodu nałożonego embargo przez admirała Sartoryusa na jeden hiszpański okręt, załatwione zostały z obustronnym zadowoleniem, udzielonemi w tej mierze ze strony admirała objaśnieniami.

Korrespondent Hamburski donosi z Londynu: „Niezdługo będziemy regularnie i śpiesznie odbierać wiadomości z Portugalii, ponieważ rząd nasz oddał do dyspozycji mergrabiemu Palmella królewski statek parowy i gońca rządowego. — W Lizbonie zaszły znowu nieporozumienia między tamtejszym rządem i naszym jeneralnym Konsulem P. Hoppner. Konował, będący w służbie Konsula, stawiony był przed sąd wojenny i przesłany za winnego uznany, że namawiał portugalskich poddanych do służby Don Pedra, za co osądzony na śmierć. Rzeczywiście powieszony został, a głowę jego wbito na pal. Takowy postępek rządu, P. Hoppner źle przyjął, i żalił się o to przed admirałem Parker, a ten posłał dnia 4 t. m. okręt wojenny „Revenge” do Lizbony, w celu żądania zadość uczynienia za tę i inne krzywdy, wyrządzone angielskim poddanym.”

— Dnia 18 —

Wczoraj zaskoczyli Królewstwo Ichmość, hrabiego Albermale wizytą w jego mieszkaniu wieskim, Stud House, gdzie się także Xiążę i Xiężna Kumberland znajdowali.

Francuski Poseł, baron Mareuil, miał wczoraj naradę z lordem Palmerstonem w wydziale spraw zagranicznych.

Lord Nugent uda się stąd do Malty, na okręcie „Ceylon” który naprawiają teraz w Portsmouth.

Wyciąg z listu pod dniem 27 sierpnia z Gibraltaru datowanego brzmi jak następuje: W miesiącu sierpniu 1827 popełniono nadwergienie prawa narodowego pod działami tej warowni, przez zabranie ze strony hiszpańskiej okrętu Angielskiego „Lord Rawdon”, który płynął z papierami rządowymi i pod banderą Angielską. Po upływie lat pięciu schwytano dnia 24 t. m. w naszym mieście dowódcę floty, który zabrał wyżej wspomniany okręt, i osadzono go w więzieniu, jako ohwiniętego o rabunek morski. Kapitan okrętu „Lord Rawdon” siedzi od czasu zabrania okrętu w Kadyksie uwięziony, i pod wyrokiem, który go skazuje na wygnanie do Ceuty.”

Nie dawno wyszedł rapport o Angielsko-chińskim kolegium w Melaka, z którego okazuje się, że uczenie się języka Angielskiego, tak pomiędzy Chińczykami, jako też pomiędzy ludnością Mahometaną coraz większe czyni postępy.

O adrowiu P. Walter-Skotta nadesłano tu następujący krótki, lecz smutny biuletyn: „Musimy z głębokim żalem donieść, iż sławny autor Wawerleja tylko jeszcze kilka godzin żyć będzie.”

— Dnia 21 —

Courrier donosi o wystąpieniu Pana Meulnaersa z ministeryum belgijskiego, i zapewnia, iż z rządowego źródła i to dodać może, że wszyscy ministrowie podali swoje dymisyje i takowe od Króla przyjęte zostały.

Gazety belgijskie piszą, iż ministrowie, przekonawszy się o niepodobieństwie utworzenia w tej chwili nowego składu rady, zdecydowali się podobno pozostać przy swoich wydziałach.

Courrier donosi równocześnie, że P. Van-de-Weyer odebrał pełnomocnictwo rozpoczęcia w Londynie układów z pełnomocnikiem Hollenderskim. (G. C.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 9 września.

Staats-Courrant zawiera rozkaz dzienny, w którym wielu officerów na majorów i kapitanów posuniętych zostaje.

Przez Herzogenbusch przechodziły w dniu 16 b. m. dwie nowe baterye, udające się do głównej armii. Także z Delft donoszą, że stamtąd jedne nowe baterye śpieszenie do armii wysłano.

Hollendersi marynarka składa się, podług urzędowych rapportów, z 9 okrętów linjowych, 23 fregat, 17 korwet, 16 brygów, 2 parowych okrętów o 20 i 10 działach, z jednego okrętu do ćwiczenia, 2 przewozowych, 82 kanonierskich szalup i statków. Z tych okrętów 114 jest czynnych, 1218 działami uzbrojonych i 8335 marynkarzy osadzonych. Dodać wypada, że u Hollendrów, również, jak u Amerykanów, liczba dział przy okrętach wojennych i fregat zawsze mniejszą bywa podawana, niż jest rzeczywista, a tak okręt liniowy „Zeewu” nazywany, 84 działowy, ma 104 dział, fregaty 44ro-działowe mają zwykle 50 do 54 dział i t. d.

— Dnia 18 —

Wczoraj w południe przybyła do Rotterdamu Xiężna Angouleme z Xiężniczką Ludwiką Maryą Teresą, córką Xiężny Berry. Xiężna przyjęta została od władz cywilnych i wojskowych z przynależnymi jej randze honorami. Officer domu królewskiego powitał J. K. W. w imieniu Króla, wielka część mieszkańców zgromadziła się z ciekawości.

Amszterdam d. 15 września.

Główna kwatery szczy dywizji jest w Bredzie, 2giej dywizji w Eindhoven, 3ciej w Orischoth, a rezerwową dywizji w Helmond.

Podług doniesień z Batawii, powstały rozruchy na Jawie, z okazji których zginął, niestety, zasłużony niemiecki naturalista Maklot.

— Dnia 21 —

Jenerał Chassé otrzymał odpowiedź na ostatnie reklamacye względem fortyfikowania miasta Antwerpii. Pułkownik, Butsen, komendant tego miasta, odpisał, że gdy Hollendrzy wzmacniają cytadelę i on także widział się być zmuszonym podobnie środki obronne uzupełniać, z resztą nie da się pogroźkami wstrzymać od swoich przedsięwzięć. — *Gazeta Harlem-Courrant* dodaje do tej wiadomości, że wprawdzie po otrzymanym liście od jenerała Chassé, wstrzymał pułkownik Butsen prace fortyfikacyne na czas krótki, lecz po przybyciu jenerała Despres do Antwerpii na nowo je rozpoczął.

Bruxella d. 16 września.

P. Lahon udał się onegdaj z Tournay prosto do Paryża.

Gazeta Emancipation pisze: „Nikt nie może nie pewnego powiedzieć o instrukcyach, jakie jenerał Goblet wsiął z sobą do Londynu, na którego przybycie oczekują tam z niecierpliwością. Dobrze zawiadomione osoby utrzymują, iż Król wicey, niż dawniej jest zdecydowany, na nie nie zezwalać, cohy Królowi Hollenderskiemu nadawało tylko pozór do prawności nazywania się nieograniczonym panem Skaldy.”

Z Antwerpii piszą, iż w zewnętrznym obwodzie fortecy odkryto tajemną drogę, którą wnoży dowożono Hollendrom żywność.

Mémorial Belge donosi, iż Król Ludwik Filip kazał wypłacić z własnej skatufy wszelkie długie, jakie tylko jenerał Belliard zostawił po sobie w Bruxelli. (G. C.)

Wilno dnia 26 Września r. s. 1832 roku.

*Ukaz Rządzącego Senatu.**O rozwiązaniu niektórych zapytań, odnoszących się do Postanowienia o Dworzańskich wyborach.*

Rządzący Senat słuchali rapportu P. Ministra Spraw Wewnętrznych, iż Rada Państwa, na Departamencie Praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy wniesione przez tegoż P. Ministra Spraw Wewnętrznych, na Rozkaz N a y w y ż s z y, przedstawienie, z powodu wynikłych w niektórych Guberniach zapytań, odnoszących się do Postanowienia o porządku Dworzańskich Zgromadzeń, wyborów i służby z nich, *zamiarzyła*: na dopełnienie i objaśnienie pomienionego Postanowienia, postanowić dla powszechnej wiadomości i przewodnictwa, co następuje: 1) Dziedziczy Dworzanie, którzy otrzymali rangę nie w porządku służby, ale za czyn odznaczający się, albo na okazanie szczególnego MONARSZEGO zadowolenia, mają prawo być uczestnikami w czynnościach Zgromadzeń Dworzańskich podług § 15 Postanowienia 6go grudnia 1831 roku, również, jak i ci, którzy otrzymali rangę w czasie rzeczywistej służby. 2) Takież prawo należy się i tym Dworzanom, którzy nie w służbie otrzymali ordery Rossyyskie; ale pod to prawidło nie podchodzą kupcy, udarowani orderami, chociażby oni w późniejszym czasie byli nawet wyniesieni na Dworzan, nie będąc w służbie. 3) Jeżeli z braci, nierozdzielnie posiadających jeden zupełny dział, dający prawo naznaczać pełnomocnika na Zgromadzenia Dworzańskie, t. j. 100-dusz albo 3 t. dziesięcin ziemi, starszy brat nie będzie łączył w sobie przymiotów, przepisanych 15 § Postanowienia 1831 roku: wtedy samo z siebie wypada, że prawo być pełnomocnikiem przynależć powinno starszemu z dalszych braci, mającemu wymagane przymioty. 4) Przy naznaczaniu pełnomocników podług 32 i 45 §§ Postanowienia, balotować i na nieobecnych Dworzan, nie kładąc jednak majątku ich do składu działów, z których oni wybierają się pełnomocnikami. 5) Prawidło, zawierające się w 40 § Postanowienia, podług którego Dworzanie, którzy oddali cały nieruchomy majątek w zastaw, exdywizyą i zarząd kredytorów, nie są uczestnikami w postanowieniach Dworzaństwa, dopóki majątek nie powróci do nich, rozciągnąć i na tych Dworzan, których cały majątek wzięty w Opiekę za długi i skarbowe uzyskania. 6) Prawidło, zawarte w § 90 Postanowienia, podług którego na Urząd Marszałka Gubernialnego balotuje się

dawniejszy Marszałek Gubernialny, odnosi się, nie tylko do tego, który w czasie wyborów zajmuje to miejsce, ale i do tych wszystkich Dworzan, którzy dawniej służyli w takimże urzędzie, choćby jedno trzy-lecie. Balotowanie powinno być tylko zaczynane od teraźniejszego Marszałka Gubernialnego, zgodnie z 36 § Postanowienia o porządku wyborów. 7) Do balotowania na urząd Marszałka Gubernialnego dopuszczani także być mogą podług życzenia i Prezydenci Izby Gubernialnych, na tej podstawie, jak to jest dozwolono § 90 Postanowienia Sędziom Sumnienym. 8) Dla ściśłego oznaczenia liczby, która podług 105go § Postanowienia uznaje się niedostateczną do uskutecznienia wyborów powiatowych, przyjmuje się za prawidło uważać za oczywisty niedostatek w liczbie Dworzan, przybyłych na zjazd Gubernialny, to, kiedy liczba ich nie będzie przewyższała przynajmniej dwójce liczby urzędów w Powiecie, od wyboru zależących. 9) W czasie choroby albo urlopu takiego Powiatowego Marszałka, który sprawuje Urząd Marszałka Gubernialnego, mają to urzędowanie zastępować innych Powiatów Marszałkowie, starszy w liczbie wotów. 10) Przy układzie oddziałów dla wybrania pełnomocników, dozwolnić niedostającą do tego liczbę włościan poddanych, dopełnić w ogólném liczeniu przez wieśniaków (поселяны), na ziemi tegoż obywatela za umową siedzących, z tém jednakże zastrzeżeniem, ażeby umowa ta zawartą była, nie na krótki termin, ale przynajmniej na trzy albo cztery lata na przyszłość od czasu wyborów. 11) Dane, § 26 Postanowienia, dozwolenie Dworzankom udzielania prawa bezpośredniego uczestnictwa w wyborach mężowi, synowi, lub zięciowi, podług istotnej myśli §§ 26 i 84 tego Postanowienia, odnosi się tylko do prawa wybierania, ale nie być wybieranym na Gubernialnego lub Powiatowego Marszałka. JEHO CESARSKA MOŚĆ takowe Postanowienie Rady Państwa, dnia 29 przeszłego lipca, N a y w y ż e y utwierdzić raczył i wypełnić rozkazał. O czém P. Minister Spraw Wewnętrznych donosi Rządzącemu Senatowi, dla zależących z jego strony rozporządzeń. R o z k a z a l i: z wypisaniem pomienionego N a y w y ż e y utwierdzonego Postanowienia Rady Państwa, dla należytego wypełnienia, posłać Ukazy: do wszyst-

kich Rządów Gubernialnych i Obwodowych i do PP. Naczelników Gubernij; i również przez Ukazy dla wiadomości dać wiedzieć: PP. Ministrom i mieyscom Urzędowym; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań, przestać uwiadomienia. Dnia 2go grudnia 1832 roku. (Z 1go Departamentu).

O G Ł O S Z E N I A.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Ur. Mikołajowi Alexieja synowi Bezobrazowowi Generał Leytenantowi Komendantowi i kawalerowi orderow Pozaw w mieyscu exekucyi przed Sąd Powiatowy Słoniński skutkiem skasowania Sądu Grodzkiego, w którym się toczyła niniejsza rozprawa, na kadencya 8brową w roku terażniejszy sądzić się mającą lub po niej następną z powództwa Ur. Alexandra z Nowakow Liberowey Kasnaczejowey w asystencyi jej oycy Alberta Nowaka wynosi się odzownie do dokumentu obligacyynego przez obżałgo Bezobrazowa w roku 1804 maja 6go dnia zesłemu Karolowi Nowakowi stryjowi żałocy, a bratu oycy na summy rubli srebr. 6,191 wydanego, a od tego sukcesyynie żałocemu spadłego do dekretu w Sądzie Grodzkim Słoniński. porządkiem śledetwienym w roku 1826 spadłego summy rubli srebr. 12,450 przysądżającego do rezolucyi Generał-Leytnanta Ołdakowa oświadczenia i dekretu w Sądzie Powiatowym Słonińskim w dniu 16 junii terażniejszego roku niestannie na obżałnym z zyskiem banicji doczesney otrzymanego oraz dalszych dowodów na Sądzie złożyć się mających, a mianowicie w prośbach o skutki uprzedniej żałoby po obżałgo w dniu 18 februraryi 1831 roku wyniesionej, o sądzenie summy rubli srebr. 6,191 z procentami drugie tyle wynoszącemi, o oparcie onej na wszelkim dłużniku majątku, szczególnie wedle Ukazu pod rokiem 1800 8bra 28 dnia wyszłego wyłączać trzecią część z żałowania na zaspokojenie długow nakazującego, o opłatę solucyi za dekret niestanny; o postąpienie wedle tegoż Ukazu, o rozciągnięcie rygoru praw, o uznanie żałocy bliższemi do dowodu i odwodu, expensow prawnych do wydawania i tego wszystkiego zaskutecznienia, o co czasu samej sprawy proszonym będzie. Wolna tej żałoby poprawa. — Roku 1832 mca septembra 19 dnia. Zgodziłem z autentykiem: Karol Troskalewski Sekretarz Gubern. Sądu Ptgo Słoniński. Sekretarz. (1183).

1 Oświadczenie imieniem niżej podpisanego Jana Tarnowskiego Porucznika b. W. Polskich, sanosi się w rzeczy następney: przez dokument pezelewny w roku terażniejszym 1832 7bra 7 dnia wydany et corundem przed Sądem Powiatowym Wiłkomirskim przysnany, nabywszy żałcy od prawnego sukcoessora Filipa Guldykowskiego, po zesłym ś. p. Xiędzu Ludwiku Krugielewiczu Plebanie Bogusławiskim cały stopień sukcoessyi, kiedy między papierami po nim pozostałemi, nie znajduję dwóch autentycznych obligow, jednego od WJPana

Benedykta Kordziuka b. Sędz. Gran. Ptu Wiłńskiego w roku 1815 junii 3 dnia na cenę złotych 25 i rubli srebr. 25 na trzy rublowym papierze X. Franciszkowi Wasilewskiemu b. Plebanowi Bogusławiskiemu, wydanego, a od tego po opłaceniu summy X. Krugielewiczowi przelansgo; i drugiego od zesłego Antoniego Żagiella b. Sędziego Ziem. Wiłkomir. w roku 1826 9bra 28 dnia wydanego, a 1826 augusta 16 dnia w Ziemstwie Wiłńkiem aktykowanego, na summy ogólną rubli srebr. 265 i kopiejek 50, przeto aby nikt posiadający te autentyki za onemi niedochodził zastrzegam, nie mniej, ze stopnia tegoż Xiędza Krugielewicza mam należność na Xiędzu Bortkiewicz od roku 1825 xbra 5 zawinioną rubli srebr. 23 zł. 4 igr. 7, oraz na Xiędzu Emeryku Misiewicz rubli srebr. 50 od roku 1827 maja 2 dnia zawinioną; że więc ze wszystkimi temi obligami i dalszemi dowodami summ z załgłemi procentami poszukiwać będę oznajmuję; i nim takowe poszukiwanie prawnym porządkiem rozpocznę tymczasem niniejsze oświadczenie zapisuję. Datt roku 1832 mca 7bra 22 dnia.

Jan Tarnowski Por. b. W. Pol.

Roku 1832 mca 7bra 23 dnia, przed Sądem Powiatowym Wiłńskim stawając osobiście W. Jan Tarnowski Porucznik Woysk Pol. niniejsze oświadczenie po rezolucyi Sądowej wpisać do protokołu podał i one w tymże protokole własnoręcznie podpisał.

Assesor Jan Pisanka.

Archiwista Ignaacy Naborowski (1184)

1 Un Anglais, natif de Londres; ayant chaque jour quelques heures de libres, s'offre à donner des leçons de langue anglaise; s'adresser à la librairie de Zawadzki, à Vilna. (1180)

2. Ogłoszenie Wiłńskiego Gubernalnego Rządu. Na uzyskanie liczący się od żydówki Dwery Mowszowey Szpicowey za kontrabandne towary peny wogóle 3,038 r. 87½ assygnacyami, oddany na publiczną sprzedaż dom Telszewskiego powiatu w miasteczku Kretyndzie położony, oceniony 210 r. assygnacyami, dla tej sprzedaży przeznaczony na nowo terminy: pierwszy 10go, drugi 11go, i trzeci 13go dnia następującego miesiąca października, a zatem życzący kupić rzeczony dom, mogą przybyć do tego Rządu na wyżej wyrażone terminy. Września 21 dnia 1832 roku.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Kowalenok.

Powityczyk Micewicz. (1179)

2 Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w niej będą się odbywały targi na oddanie za Skarbowy dług w 12to-letnią od 12go apryla następującego 1833 roku arendę, Bobruyskiego powiatu majątku Jenerał-Majora Wiszczyńskiego Kosarzyc ze wsiami Kosarzyc i Zubarewicz, w których liczy się dymow 135, a dusz pteci męzkiej 322, intraty zaś wyrachowano 2724 rub. 47½ kop. srebrem. — Zaczem życzęcy wziąć rzeczony majątek w takową arendę, zechcą przybyć do tej Izby z pewnemi w ilości dwuletnich intrat ewikcyami na termin przeznaczony dla targow 9go z przetargiem 12go dnia miesiąca marca. Kondy-

cyż zaś objawione bęłą przy targach. *Września 18 dnia 1832 roku.*

Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz Teofil Neroński.

W obowiązku Naczelnika Stołu Tomorowicz.

(1174)

2 *Wotyńska Izba Skarbowa, mając wiadomem, że Radca Tayny Senator Xięże Józef Lubomirski w miesiącu lipcu następującego 1833go roku, wniesie 2700 r. srebr. summy należney od niego funduszowi Edukacyjnemu, wzywa niniejszém życzących wziąć takowe dwa tysiące siedmset rubli, po wniesieniu, na pożyczkę. Kapitał ten, równie, jak inne do edukacyjnych należące, oddaje się na pożyczki na procenta po sześć od sta na rok, podług świadectw Izby Cywilnych w tymże roku wydanych, z zachowaniem innych bankowych formalności: i przy takowej pożyczce kładzie się na jedną rewizyjną duszę po 60 rubli srebrem.* (1177)

2. W skutek Rezolucyi Sądu Izby Cywilney Guber. Grodzień. w dniu 30 julii terażniejszego 1832 r. za N. 1232 nastaley Sąd Działowo - Exdywizorski ad fundum Mści Rodnik WW. Rajeckich w powiecie Nowogródz. położoney w komplecie poniżej wyrażonym przybywszy i dopełnienie weryfikacyi poprzednio uzupełnionego wymiaru, jak niemniej inwentaryą dokładną tego majątku nowo wyznaczonemu Komornikowi przyporuczywszy, Jurysdykcyą swą na ostateczne całego dzieła Konkursowego i działowego dokonczenie, do dnia 10 następnego mca 8bra terażniejszego roku odroczył; ażeby więc strony interessowane, a mianowicie kredytorowie i pretensorowie W. Jana b. Sędz. Gran. potu Nowogr. i zesłego Pawła braci Rajeckich, w takowym terminie z zupełną gotowością do Sądu niniejszego pod upadkiem swych pretensyow jawili się, i że dzieło niniejsze w następnym terminie ostatecznie bez żadnych odkładów, chociażby pod niestanność jakiegokolwiek strony, skutkiem zastrzeżenia kilkokrotnemi Sądu Izby Cywilney Guber. Grodzień. rezolucyami, będzie ukończoném, Sąd niniejszy ostrzega. 1832 mca września 16 dnia w Rudnikach.

Xawery Pilecki b. Podkomorzy Nowogr.

Francois-k Wierzbowski Sędzia Ziem. Nowogr.

Michał Sokołowski Sędzia Gran. Ptu Nowogr. i Exdywizor.

Regent Erazm Wróblewski. (1176)

Ostrzeżenie.

2. Po zasłłym zgonie rodziców ś. p: Kazimierza i Ewy nayprzód Sucharzewskiej, potem Lipińskich obywatelów Snipiszskich w possessyi ich i dziedzictwie pozostały w Wilnie N. 886 na Łukiszkach w exdywizyi Kupców Białych wydzielony, N. 940 i 949 na Snipiszkach, oraz wiele innych w tradycyjnych possessyach będące i oznaczone domy, obligi i pisma różnego tytułu, sprzęty gospodarskie, cegielnie i place, towary i różne składy, gotowe pieniądze, i dalsze znaczące fundusze nawet debita u różnych osób, na suksesorów Agatę, Maryannę i Teklę, córki i Jana Augustyna syna Lipińskich do równego podziału; niżej podpisana gdy widzi, iż z rzędu

swoich siostr i brata nie potąd w udziale po rodzicach zgonie nie wzięła, a rzeczony brat z siostrami wyszłemi za mąż JP. Maryanną Lenartowiczową i Teklą Widziską, domy i possessye sprzedają i wszelką dalszą pozostałość za nie prawie robiąc układy z różnemi osobami, między siebie dzielą z krzywdą niżej podpisaney rodzoney siostry; żeby więc nikt ich działaniem nie osłaniał się i wchodzić w układy z rzeczy powyższej z bratem i siostrami bez niżej podpisaney niechciał, uroczyscie ostrzegając, podpisuję. *Septembra 20 dnia 1832 roku.*

Kollegialna Regestratorowa Agata Woronowiczowa.

(1175)

2 *Ja Stanisław Bykowski Łopot, znalazłszy w archiwum po rodzicach moich między papierami, Dyploma Stefanowi Podockiemu od Jana Kazimierza Kr. Polskiego w roku 1662 kwietnia 25 dnia, na Salachectwo nadane; powodowany ludzkością, przez Gazetę Kurjera Litewskiego, mam zaszczyt ogłosić, aby takowego nazwiska z legalnym tego dowodem, do majątku mojego Wiedźma zwanego w Gubernii Grodzieńskiej, Powiatu Nowogrodzkiego, Parafii Darowskiej położonego, przyjechać raczył — i przy należném zakwietowaniu rzeczone pismo odebrał.* S. Łopot. (1172).

3 *Wileńska Izba Powszechney Opieki niniejszém ogłasza, iż w niey będzie przedawać się z aukcyynnego targu dawno już przeterminowany murowany dom Wileńskich mieszczan żydów: Mowszy i Pesz Josielowiczow Josielsonow z należącą doń ziemią i wszelkiem na niey przybudowaniem, dla czego i przeznaczone terminy do targow, pierwszy 16 nowembra 1832, drugi 13go i trzeci i ostateczny dnia 16 stycznia następującego 1833 roku; życzący kupić dom ten mogą przybywać do Wileńskiej Izby Powszechney Opieki pomienionych dni, w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedawanego domu inwentarz, kondycye i formę przedawnego prawa. — Września 16 dnia 1832 roku.*

Непремынный Членъ и Кавалеръ Пётръ Клейстъ.

Секретарь Иванъ Солиманъ.

(1167)

3 *Ponieważ termin 15 października na rozpoczęcie układow z JWW. i WW. zastawnymi wierzycielami Massy Radziwiłłowskiej przeznaczony jest niedaleki, Prokuratora dla wiadomości osób interessowanych oznajmuje: że upoważnioną została do wchodzenia w układy na następnych zasadach:*

1) *Za sumnę zastawną właściciel odbierze odpowiedni szacunek z dóbr ocenionych podług zasad Naywyżey utwierdzoney Tabelli szacunkowej 1819 roku.*

2) *Jeśliby którykolwiek z kredytorów zastawnych posiadał jeszcze dług rękodayny, obligowy, takowy razem z zastawnym w kapitale i procentach będzie opłaconym; prawo to jednak nie może służyć zastawnikom, którzy cudze nabyli obligi, ani kredytorom obligowym co cudze ponabywali zastawy.*

3) *Wszelkie długi, tak zastawne jak ręczne, wyżey wyszczególnione, przepisami formalnemi prawa obleczone i żadney już kwe-*

sty nieulegające, będą przyjmowane do likwidacji — Ponieważ jednak wielu zastawników są razem dłużnikami Massy, dla tego summy zastawne i obligowe, nawet prawdziwe, potąd opłacone nie będą, póki i pierwszy właściciel i wlewko-nabywca jeżeli jest, zupełny i ostateczny nie zrobią, z Massą rachunek, lub niezyskają dekretu Kommissyi Radziwiłłowskiej ostatecznie oznaczającego ich należności.

4) Zostawia się kredytorem prawo wyboru z Tabelli dóbr przeznaczonych do przedaży, podług pierwszeństwa obrachunku, bez naruszenia wszelako porządku, który dla nierozzerwania łączności majątkow będzie ustanowiony.

5) Graffowie Wittgensztejn dla przyspieszenia i ułatwienia układów oświadczają, że kredytorem zastawni na mocy niniejszego postanowienia przystępujący do nabycia majątków za swą należność, wolni są od płacenia gotowizną dziesiątej części, Ukazem 1818 roku na dług skarbowy zawarowanej, i Graffowie Wittgensztejn przyjmują na siebie zaspokojenie onej.

6) Obciążenie majątkow naznaczonych do przedaży długami funduszowemi, duchownemi albo bankowemi, nie może kredytorem wstrzymać od ich nabycia, gdyż Graffowie Wittgensztejn biorą na siebie uspokojenie tych ciężarów gdyby takowe miały stawić jakakolwiek do nabycia przeszkodę.

7) Ponieważ mogłoby zatrudniać układy i to: że nie zawsze w proporcji do summ zastawnych może nastąpić dogodny oddział majątkow: dla tego mogą kredytorem zastawni doliczać do summ swoich superatę albo gotowemi pieniędźmi, albo długami Massy nabytemi od kredytorem ręcznych z tym warunkiem: że summy dla dopełnienia przedstawione nie mogą przewyższać jednej siódmej części wartości dóbr, i że długi ręczne będą się przyjmować z summ kapitałnych tylko, należność których ustanowiona będzie podług wyżej przepisanych prawideł.

8) Przy przedaży części dóbr z wielkiego obrębu, zachowany będzie wzgląd, aby pozostałych dóbr niepozbawiać wygod gospodarskich. Lecz pod żadnym pretextem nabywcy niemogą excypować z obrębów majątkow przeznaczonych do przedaży oderwane części ziem, lasow, stawow, i t. p., chyba by dogodność przyległych majątkow Massy tego wymagała.

9) Ustanowione będą prawidła jeneralne do układów w formie przecinającej nie tylko wszelką możność ale i podobieństwo do jakiegokolwiek na przyszłość pretensyi.

10) Kredytorem zastawni żądający układu, objaśniać mają Prokuratorowi Massy Radziwiłłowskiej na piśmie swoje chęci z wyszczególnieniem należności. Prokuratora ze swojej strony w jak najkrótszym czasie obowiązana będzie okazać wzajemne Massy z kredytorem stosunki, albo, gdyby to miało miejsce, bezzasadność jego pretensyi. Skoro po takowych objaśnieniach nastąpi zobopólne zgodzenie się na ostateczny obrachunek, takowy ma być zapisany własnoręcznie przez kredytora do księgi

sznurowej i zakonnotowany przez Prokuratora. Późem kredytorem może przystąpić do wybrania z podanej Tabelli majątku odpowiedniego jego likwidalnym należnościom, na który prawo wiecyste podług ustanowionych prawideł będzie mu natychmiast wydanem.

11) Przy tém sporządzony będzie protokół, gdzie z wszelkimi szczegółami zapisywane będą przyczyny, dla których rozpoczęty z kredytorem układ niedoszedł, aby mieć urzędowe usprawiedliwienie czynności Prokuratora.

12) Księga obrachunkowa nie będzie zamknięta i dla kredytorem ręcznych: zamiarem bowiem Graffow Wittgensztejn jest, gdy układy z kredytorem zastawnymi pomyślnie pójdą, na tychże samych zasadach domierzyć satysfakcyę i kredytorem ręcznym.

13) Układy na mocy niniejszego postanowienia trwać będą przez miesiące ośm. Jeżeli ten czas upłynie bezskutecznie, lub nie odpowie oczekiwaniu, traktacye zamknięte zostaną, i wszelkiego tytułu kredytorem czekać będą satysfakcyi z wydziału Sądowego majątkow przez exdywizyę na mocy Ukazu 7 lutego 1828 roku.

Dan w Wilnie, miesiąca września 18 dnia 1832 roku.

Prokurator Massy Radziwiłłowskiej Izidor Salmonowicz. (1173).

3 Roku 1832 7bra 9 dnia Sąd Exdywizorski na skutek dekretu remissyjnego Sądu Powiatowego Borysowskiego w roku 1832 julii 14 dnia zapadłego, Taxę i Exdywizyę wszelkich funduszow W. Januarego Korkozewicza b. Sędziego Ptu Borysow. determinującego, oraz podanego obwieszczenia do majętności Niebyszyna w Gubernii Mińskiej, Borysowskiego Powiatu położoney na dniu dzisiejszym w komplecie zjechałszy, i właściwe reguły Remissy pierwszemu zjazdowi skuteczniejszy, drugi zjazd w dniu trzecim decembra roku idącego do tegoż majątku przeznaczył, i aby WW. wierzyciele i pretensorowie na ten termin jawni się sub amissione pretensyow zastrzegł; gdyby więc wierzyciele i pretensorowie na ten drugi termin to jest: dnia 3 xbra, z swojemi dopominkami do ustalonego Sądu Exdywizorskiego przychodzili i niewiadomością o exystującym Sądzie wymawiać się nie mogli, przez niniejszą awizacyę Sąd Taxatorsko-Exdywizorski wzywa i zawiadamia. January Rusiecki Exdywizor.

Wincenty Błażejewicz Pisarz Ptu Borys. Exdywizor.

Ignacy Łoyko Pisarz Ptwy Wilejski Exdywizor. (1171).

P r e n u m e r a t a.

Od dnia 1go nadchodzącego października zaczyna się ostatni kwartał Prenumeraty na Gazetę Kuryera Litewskiego pocztą i na miejscu. Cena zwyczajna: z pocztą rubli 4, bez pocztu rubli 2 kop. 25 srebrém.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 26 Września.

CENZOR Leon Borowski.